

Sygn. akt I C 300/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Elżbieta Zalewska - Statuch

Protokolant: stażysta Kinga Majczak

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2013 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. G.

przeciwko G. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki I. G. j na rzecz pozwanego G. K. kwotę (...) (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 300/12

UZASADNIENIE

Powódka I. G. w pozwie z dnia 10 grudnia 2012 roku (data wpływu do Sądu) wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzeczenie w nim, że pozwany G. K. ma zapłacić na rzecz powódki kwotę 2 540 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2009 roku do dnia zapłaty.

Nadto powódka domagała się rozstrzygnięcia o kosztach postępowania nakazowego według norm przepisanych.

Argumentując żądanie wskazała, iż w dniu 24 marca 2009 roku zawarła z pozwanym przedwstępną umowę sprzedaży akcji w Spółce (...), zgodnie z postanowieniami, której G. K. zobowiązał się do zakupu akcji stanowiących własność powódki za łączną kwotę 2.540.000,00 zł, po uzyskaniu zgody Zgromadzenia Akcjonariuszy w terminie do dnia 31 sierpnia 2009 roku. Podniosła, że zgodnie z § 3 umowy przedwstępnej cena nabycia akcji miała zostać zaliczkowo przekazana na jej konto w terminie 3 dni po zawarciu umowy, czego jednakże pozwany nie uczynił.

Wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym sprawę przekazano do rozpoznania w trybie zwykłym.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 18 stycznia 2013 roku wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwany ustosunkowując się do twierdzeń powódki przyznał, że zawarł w dniu

24 marca 2009 roku umowę przedwstępną sprzedaży akcji, w której określono termin zawarcia umowy przyrzeczonej do dnia 31 sierpnia 2009 roku, co jednak w zakreślonym terminie nie nastąpiło a zatem zgodnie z art. 390 § 3 kc roszczenie powódki uległo przedawnieniu w dniu 31 sierpnia 2010 roku, tj. po upływie roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała zostać zawarta.

Wskazał nadto, iż niezależnie od faktu przedawnienia się roszczenia powódki, to pozwany w dniu 26 marca 2009 roku dokonał zapłaty przeważającej części zaliczki, o jakiej mowa w umowie przedwstępnej z dnia 24 marca 2009 roku tj. kwoty 2 465 000 zł na numer rachunku bankowego podany przez męża powódki – D. G., który to numer należał do (...).

W piśmie procesowym z dnia 02 lutego 2013 roku powódka zakwestionowała podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż jej żądanie ma charakter odszkodowawczy oparty na konstrukcji culpa in contrahendo, tj. wadliwego wykonania zobowiązania z art. 471 kc i tym samym obowiązuje 10-letni termin przedawnienia.

Ustosunkowując się powyższego twierdzenia, pozwany w piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2013 roku podtrzymał zgłoszony w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż żądanie zapłaty, z którym wystąpiła powódka ma swoją podstawę w umowie przedwstępnej sprzedaży akcji z dnia 24 marca 2009 roku i tym samym kwestie przedawnienia roszczenia reguluje przepis art. 390 § 3 kc.

Na rozprawie w dniu 28 marca 2013 roku powódka sprecyzowała powództwo wskazując, iż żądana przez nią kwota stanowi odszkodowanie za szkodę jaką poniosła na skutek niezawarcia umowy przyrzeczonej, tj. nieotrzymanie pieniędzy, które miałyby dostać gdyby umowa została wykonana.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 26 marca 2009 roku w Ł. w obecności innych osób, w tym T. H., doszło do spotkania między pozwanym G. K., a mężem powódki D. G.. Wymienieni po ustnym ustaleniu, iż powódka sprzeda pozwanemu swój pakiet akcji (...) oraz deklaracji następczego sporządzenia umowy przedwstępnej sprzedaży akcji na piśmie, udali się do siedziby banku, aby sfinalizować transakcję. D. G. skontaktował się telefonicznie z powódką i ta podała mu numer konta bankowego, na który winny zostać wpłacone pieniądze. Zgodnie z dyspozycją powódki, pozwany przekazał kwotę 2.465.000,00 zł na rachunek bankowy prowadzony w banku (...) dla (...). W tytule przelewu zostało wpisane „zakup akcji 49,5 procent od I. G.”. Druk Przelewu został wypełniony przez T. H.. Pozwany nie pytał się D. G., dlaczego pieniądze zostają wpłacone na konto (...), a nie na konto prywatne I. G.. Był pewien, że uiszczając uzgodnioną cenę, nabywa od powódki 49,5% akcji (...).

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony pozwanego na rozprawie w dniu 23 maja 2013 roku – 00:26:15, 00:28:48, 00:40:22, 00:42:03, 00:44:07, 00:46:38; kserokopia polecenia przelewu k. 14)

W wykonaniu uprzednio poczynionych ustaleń, I. G. i G. K. zawarli przedwstępną umowę sprzedaży akcji. Zgodnie z § 2 umowy I. G. zobowiązała się do sprzedaży, a G. K. zobowiązał się do zakupu 247.500 akcji w spółce (...) za kwotę 2.540.000,00, po uzyskaniu zgody Zgromadzenia Akcjonariuszy w terminie do dnia 31 sierpnia 2009 roku. Powódka zobowiązała się uzyskać zgodę walnego zgromadzenia na zbycie akcji. Jak stanowił § 3 umowy cena nabycia miała zostać zaliczkowo przekazana na konto sprzedającego w terminie 3 dni po zawarciu niniejszej umowy. W przypadku niedojścia do zawarcia umowy właściwej, w tym braku zgody Walnego Zgromadzenia na zbycie akcji, I. G. zobowiązywała się do zwrotu zaliczki w terminie 3 dni. W oparciu o postanowienia § 4 umowy z chwilą zawarcia umów właściwych miały przejść na G. K. wszelkie prawa i zobowiązania dotyczące zakupionych akcji spółki (...). Regulacja § 5 umowy wskazywała, że wszelkie koszty zawarcia niniejszej umowy oraz umowy właściwej ponosił kupujący – G. K..

(dowód: umowa przedwstępna sprzedaży akcji – k. 5-6)

Umowa ta została opatrzona datą 24 marca 2009 roku, jednakże została ona antydatowana. Przedmiotowa umowa została bowiem sporządzona już do wpłaceni przez pozwanego G. K. kwoty 2.465.000,00 zł na rachunek bankowy (...), co miało miejsce w dniu 26 marca 2009 roku.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony pozwanego na rozprawie w dniu 23 maja 2013 roku – 00:38:39, 00:40:01, 00:41:19)

Pozwany powziąwszy informację od księgowej, iż pieniądze wpłynęły na niewłaściwy rachunek bankowy, tj. konto (...) zwrócił się pisemnie do prezesa (...) SSA R. G. z żądaniem zwrotu tych środków finansowych, co jednakże nie nastąpiło.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony pozwanego na rozprawie w dniu 23 maja 2013 roku – 00:30:42)

Żadna ze stron w terminie otwartym do zawarcia umowy przyrzeczonej, nie zażądała wykonania umowy.

(bezsporne).

W dniu 28 czerwca 2010 roku powódka I. G. skierowała do Sądu Rejonowego w Łasku wniosek o zavezwanie G. K. do próby ugodowej

w sprawie o zapłatę należności w wysokości 2.540.000 tytułem zaliczki na poczet ceny nabycia akcji spółki (...) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 marca 2009 roku do dnia zapłaty. Na rozprawie w dniu 03 września 2010 roku przed Sądem Rejonowym w Łasku ostatecznie nie doszło między stronami do zawarcia ugody.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powódki na rozprawie w dniu 23 maja 2013 roku – 00:14:42; przesłuchanie w charakterze strony pozwanego na rozprawie w dniu 23 maja 2013 roku – 00:29:35, 00:34:40; wniosek – k. 2-2 odwr., sygn. akt I Co 1275/10 Sądu Rejonowego w Łasku; protokół rozprawy z dnia 3.09.2010 roku – k. 16, sygn. akt I Co 1275/10 Sądu Rejonowego w Łasku).

Na podstawie aktu notarialnego sporządzonego w dniu 07 kwietnia 2010 roku (...) Sportowa Spółka Akcyjna zmieniła nazwę na (...) Sportowa Spółka Akcyjna. 99% udziałów w (...) posiada I. G., zaś 1 % akcji stanowi własność stowarzyszenia (...).

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony powódki na rozprawie w dniu 23 maja 2013 roku – 00:11:30; wypis z KRS – k. 62-65).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o załączone do akt przedmiotowej sprawy dokumenty, których treści żadna ze stron w toku procesu niekwestionowała oraz przesłuchanie w charakterze strony powódki i pozwanego. Na podstawie dokumentów Sąd za niesporne między stronami uznał okoliczności dotyczące faktu zawarcia przez strony przedwstępnej umowy sprzedaży akcji, przedmiotu tej umowy, treści jej postanowień jak i ceny nabycia akcji i terminu zawarcia umowy przyrzeczonej. Bezspornym pozostawała także okoliczność, iż między stronami ostatecznie nie doszło do sfinalizowania transakcji i zawarcia umowy przyrzeczonej.

Sąd oddalił wnioski dowodowe: powoda o przesłuchanie w charakterze świadka D. G. oraz pozwanego o przesłuchanie Z. C., T. H., B. W., M. A., P. Ś..

Zdaniem Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wystarczał do rozstrzygnięcia zainicjowanego sporu, a dopuszczenie wymienionych, zbędnych z punktu widzenia oceny zasadności powództwa dowodów doprowadziłoby do znacznego przedłużenia postępowania zwłaszcza, że okoliczności o których mieli zeznawać wymienieni świadkowie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przepis art. 217 kpc należy interpretować łącznie z art. 227 kpc, w myśl którego przedmiotem dowodu mogą być fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Istota sporu sprowadzała się bowiem do poczynienia ustaleń związanych z zawarciem przez strony umowy przedwstępnej sprzedaży akcji oraz przyczynami jej niewykonania. Nie można przyjąć, że istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia miały okoliczności o jakich mieli zeznawać świadkowie strony pozwanej - Z. C., T. H., B. W., M. A., P. Ś., a związane ze wskazaniem przez męża powódki – D. G. numeru rachunku bankowego, na jaki miała zostać wpłacona zaliczka za zakup akcji (...) oraz świadka D. G. - zawnioskowanego przez stronę powodową, który miał przeczyć tym twierdzeniom. Tym samym brak podstaw do uznania, by przeprowadzenie pominiętych dowodów mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie. Trzeba bowiem mieć na względzie, że „okoliczności sporne” w rozumieniu art. 217 § 2 kpc, to okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, a nie wszelkie okoliczności,

o których była mowa w toku postępowania.

Sąd nie uwzględnił złożonego na podstawie art. 194 § 3 kpc wniosku powódki o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...).

Zastosowanie art. 194 § 3 kpc prowadzi do powstania współuczestnictwa materialnego zwykłego, jako że przewiduje możliwość objęcia toczącym się już postępowaniem także osób, które nie zostały pozwane, ale mogły być pozwane obok tych podmiotów, przeciwko którym zostało wytoczone powództwo. Warunkiem dopuszczalności takiego poszerzenia składu podmiotowego strony pozwanej jest ścisły związek między osobami już pozwanymi

a tymi, które mają być do sprawy wezwane, wynikający z łączącego je stosunku prawnego, który sprawia, że tak, jak przeciwko pozwanemu, tak samo i w stosunku do nich można wystąpić z tym samym żądaniem. Przede wszystkim dyspozycją art. 194 § 3 kpc będą objęte wszelkie przypadki solidarnej odpowiedzialności lub odpowiedzialności opartej na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, jak w przypadku odpowiedzialności z tytułu wspólnie zaciągniętego długu. Z drugiej zaś strony wniosek o dopozwanie może zostać oddalony, gdy okoliczności sprawy nie wskazują na celowość żądanego dopozwania, np. wniosek zostaje złożony na etapie, gdy prawie całe postępowanie dowodowe zostało już przeprowadzone.

W ocenie Sądu o nieuwzględnieniu wniosku o dopozwanie (...) przesądził nie tylko fakt, iż został on zgłoszony na terminie poprzedzającym zamknięcie rozprawy na której Sąd

z urzędu przeprowadził dowód z przesłuchania stron, gdyż strony na pytanie Sądu nie widziały potrzeby jego przeprowadzania. Przede wszystkim brak możliwości uwzględnienia wniosku o dopozwanie - w ocenie tego sądu – wynikał z materialnoprawnej podstawy roszczenia powódki, która wynikała z przedwstępnej umowy sprzedaży akcji zawartej między I. G. a pozwanym G. K., w oparciu o postanowienia której powódka dochodziła od pozwanego odszkodowania z tytułu niezawarcia umowy przyrzeczonej. Tymczasem żeby możliwe było dopozwanie (...) to winno zostać wykazane, iż pomiędzy już pozwanym G. K., a pozwanym, który ma być wezwany do udziału w sprawie – (...) zachodzi ścisły związek wynikający z łączącego je stosunku prawnego, który sprawia, że tak jak przeciwko już pozwanemu, tak samo i w stosunku do dopozwanego (...) można wystąpić z tym samym żądaniem. Co oczywiste takiego stosunku prawnego – wbrew twierdzeniom powódki - nie można upatrywać w fakcie, iż pozwany G. K. zaliczkę za zakup akcji (...) wpłacił na rachunek bankowy tego właśnie podmiotu – poprzednika (...).

Sąd Okręgowy zważył:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie strony zawarły umowę przedwstępną, o której mowa w art. 389 kc. Istotną cechą umowy przedwstępnej jest to, że stanowiąc etap na drodze do zawarcia umowy przyrzeczonej, ma prowizoryczny charakter. Skoro tak, to kwestie związane z przedawnieniem się roszczeń z umowy przedwstępnej są regulowane przepisem szczególnym - art. 390 § 3 kc. Ten jej właśnie charakter zadecydował o ustanowieniu szczególnego, krótkiego, rocznego terminu przedawnienia. Przy czym przez „roszczenia z umowy przedwstępnej” należy rozumieć roszczenia objęte treścią stosunku wynikającego z umowy przedwstępnej, a zatem roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej i roszczenie o naprawienie szkody poniesionej przez stronę umowy przedwstępnej przez to, że liczyła ona na zawarcie

umowy przyrzeczonej, jak też - ze względu na dodane do art. 390 § 1 kc zdanie drugie - roszczenia strony umowy przedwstępnej z tytułu zadatku lub kary umownej.

Innymi słowy, stosunek wynikły z umowy przedwstępnej nie powinien trwać długo ze względu na prowizoryczny charakter, dlatego roszczenia objęte jego treścią przedawniają się z upływem krótkiego terminu ustanowionego w art. 390 § 3 kc.

W przedmiotowej sprawie strony w przedwstępnej umowie sprzedaży akcji opatrzonej datą 24 marca 2009 roku w § 2 ustaliły, że I. G. sprzeda G. K. 247.500 akcji w spółce (...) za kwotę 2 540 000 zł po uzyskaniu zgody Zgromadzenia Akcjonariuszy w terminie do dnia 31 sierpnia 2009 roku.

Zatem skoro strony w umowie przedwstępnej w sposób niebudzący wątpliwości określili, iż umowa przyrzeczona winna zostać zawarta do dnia 31 sierpnia 2009 roku to początek biegu terminu przedawnienia roszczeń z niej wynikających – zgodnie z art. 390 § 3 kc nastąpił w dniu 01 września 2009 roku.

Kolejną kwestią było ustalenie czy doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia, a jeśli tak to w jakiej dacie i od kiedy bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo. Powyższe jest o tyle istotne, iż pozwany wskazywał na przedawnienie roszczenia z dniem 31 sierpnia 2010 roku, zatem nie uwzględniając jakiegokolwiek przerwy w biegu terminu przedawnienia.

Stosownie zaś do regulacji art. 123 § 1 pkt 1 kc, bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Zaś określenie czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu określonym w art. 123 § 1 pkt 1 kc jest oparte na założeniu obiektywnej skuteczności, a więc możliwości - nie konieczności - osiągnięcia zamierzonego celu za pomocą dokonywanej czynności. W takim ujęciu czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia jest tylko taka czynność, która może doprowadzić do jednego z wymienionych celów. Po każdym przerwaniu przedawnienie biegnie na nowo. Już samo wezwanie do ugody sądowej, skierowane przez wierzyciela do dłużnika, może wywołać identyczny skutek prawny, gdy chodzi o przerwania biegu przedawnienia roszczenia, jak formalnie zawarta ugoda. Zgodnie z Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r. (III CZP 42/06) zawezwanie posiadacza nieruchomości do próby ugodowej na podstawie art. 184 i nast. kpc w sprawie wydania nieruchomości przerywa bieg terminu zasiedzenia (art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 kc). W uzasadnieniu do cytowanej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że art. 123 § 1 pkt 1 wymaga wykładni pod kątem dopuszczalności przerwania biegu zasiedzenia przez złożenie wniosku o zawezwanie do zawarcia ugody na podstawie art. 185 kpc, który pozwala stwierdzić, że wniosek ten jest czynnością dokonywaną przed sądem. Nie ulega też wątpliwości, że wezwanie może zmierzać do dochodzenia roszczenia. Zgodnie jednak z uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006 r. w sprawie sygn. akt V CSK 238/06, zarówno ugoda, jak też wezwanie do zawarcia ugody, aby mogło wywołać skutek przerwania przedawnienia roszczenia, musi precyzyjnie wskazać konkretne roszczenia, które mają zostać objęte ugodą.

Powódka w dniu 28 czerwca 2010 roku skierowała do Sądu Rejonowego w Łasku wniosek o zawezwanie G. K. do próby ugodowej w sprawie o roszczenie objęte umową przedwstępną sprzedaży akcji z dnia 24 marca 2009 roku, domagając się zapłaty na swoją rzecz kwoty 2 540 000 zł tytułem nabycia akcji w (...). Takie zaś dokładne określenie przez powódkę żądania, którego dotyczyło wezwanie do próby ugodowej spowodowało przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczeń z umowy przedwstępnej sprzedaży akcji.

Konstatując – to właśnie w dniu 28 czerwca 2009 roku doszło do przerwy biegu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Rozpoczął on bieg od nowa – w związku z treścią przepisu art. 124 § 2 kc – w dniu 03 września 2010 roku, tj. w dniu w którym przed Sądem Rejonowym w Łasku nie doszło między stronami do zawarcia ugody.

W tym stanie rzeczy uzasadnionym jest twierdzenie, iż wzajemne roszczenia stron objęte umową przedwstępną sprzedaży akcji – stosownie do regulacji art. 390 § 3 kc - przedawniły się z dniem 03 września 2011 roku, a co za tym idzie powództwo należało oddalić, również w zakresie odszkodowania z tytułu niewykonania umowy przyrzeczonej, gdyż bezskuteczny upływ terminu wyznaczonego do zawarcia umowy przyrzeczonej staje się początkiem rocznego terminu przedawnienia także w zakresie roszczenia o odszkodowanie (komentarz do kodeksu cywilnego księga trzecia pod redakcją Gerarda Bieńka wydanie 6 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis Warszawa 2005 do art. 390 kc str. 174)

Roszczenie powódki nie zostało także udowodnione co do wysokości.

Powódka nie dochodziła realizacji obowiązku zawarcia umowy przyrzeczonej poprzestając na zgłoszeniu roszczenia odszkodowawczego a zatem winna była w tym postępowaniu udowodnić wysokość poniesionej szkody w granicach ujemnego interesu umowy przedwstępnej (tak też wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1998 roku I CKN 562/97 Lex Polonica Maxima). Powódka w ramach stosownego odszkodowania mogła więc domagać się od pozwanego tylko zwrotu wydatków i nakładów poniesionych w związku z zawarciem umowy przedwstępnej oraz potrzebnych do zawarcia umowy przyrzeczonej, nie zaś takich, które wiązałyby się z wykonaniem umowy przyrzeczonej. Niewykonanie obowiązku zawarcia umowy przyrzeczonej w terminie może bowiem powodować tylko odpowiedzialność za szkodę, która wyraża się w skutkach niezawarcia umowy przyrzeczonej, nie zaś w jej niezrealizowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r. I PK 356/2006). Odszkodowanie, o którym mowa w art. 390 § 1 kc (w granicach ujemnego interesu umownego) obejmuje także utracone korzyści (lucrum cessans), choć możliwość ich dochodzenia jest mało realna, jeżeli zważy się, że szkoda polega tylko na niezawarciu umowy przyrzeczonej, a nie na jej niewykonaniu. Odpowiedzialność odszkodowawcza zobowiązanego do zawarcia umowy przyrzeczonej obejmuje więc rzeczywistą stratę i utracone korzyści (art. 361 § 2 kc), ale nie dotyczy to korzyści, które by strona osiągnęła w razie zawarcia umowy przyrzeczonej. Podlegająca naprawieniu szkoda obejmuje tylko takie utracone korzyści jak np. zarobek utracony podczas prowadzenia negocjacji albo korzyści, które zostałyby uzyskane wskutek przyjęcia innej, faktycznie odrzuconej oferty. Odszkodowanie w ramach ujemnego interesu umowy przyrzeczonej obejmuje tym samym również rekompensatę niez uzyskanych korzyści, ale nie podlega naprawieniu utrata korzyści, które by strona uzyskała w razie dojścia do skutku umowy przyrzeczonej i jej wykonania. Dlatego powódce co do zasady nie przysługuje rekompensata z tytułu spadku wartości akcji

w okresie opóźnienia zawarcia umowy przyrzeczonej, ale także dlatego że nie udowodniła,

iż w ogóle nastąpił spadek ich ceny, ani nie udowodniła o ile spadła ich wartość - jeśli spadła, ani nie udowodniła, iż taki spadek był normalnym następstwem zwłoki w zawarciu umowy,

a także tego że zwłoka w zawarciu umowy wyłącznie obciążała pozwanego, zwłaszcza

w sytuacji w której spoczywał na niej obowiązek uzyskania do dnia 31 sierpnia 2009 roku zgody Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy na zbycie akcji. W toku tego postępowania powódka istnienia takiej zgody nie wykazała (rozprawa w dniu 24 stycznia 2013 roku minuta 00:12:58 do 00:17:23 płyta z nagraniem rozprawy k. 22).

Powyżej zaprezentowane uwagi w sposób niebudzący wątpliwości wskazują, iż brak jest po stronie powódki jakiegokolwiek podstawy prawnej do żądania od pozwanego odszkodowania z tytułu niezawarcia umowy przyrzeczonej w wysokości odpowiadającej cenie jaką pozwany zobowiązał się zapłacić za akcje. Tym bardziej, iż jak sama podała, nie poniosła żadnych nakładów w związku z niezawarciem umowy definitywnej i nadal jest właścicielką 49,5 % akcji (okoliczność przyznana przez powódkę - rozprawa w dniu

24 stycznia 2013 roku minuta 00:23:49 do 00:25:07 płyta z nagraniem rozprawy k. 22).

Z tych wszystkich względów powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 kpc i art. 99 kpc, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany wygrał proces w całości

i dlatego zasadnym było zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu na jego rzecz. Na koszty procesu powstałe po stronie pozwanej złożyły się koszty zastępstwa procesowego według stawki minimalnej od wartości przedmiotu sprawy – 7.200,00 zł (§ 2 ust 1 i 2 w zw § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) oraz opłata skarbową od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa ustalona na podstawie załącznika (wykazu przedmiotów opłaty skarbowej, stawek tej opłaty i zwolnienia) do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635) – 17,00 zł